Przemówienie
podczas posiedzenia plenarnego
Parlamentu Europejskiego

Wersja wygłoszona

Ursula von der Leyen

Nowo wybrana przewodnicząca Komisji Europejskiej

Strasburg

27 listopada 2019 r.



Przemówienie podczas posiedzenia plenarnego Parlamentu Europejskiego

Ursula von der Leyen

Nowo wybrana przewodnicząca Komisji Europejskiej

Strasburg, 27 listopada 2019 r.



Panie Przewodniczący, Panie Posłanki, Panowie Posłowie!

27 listopada, dokładnie trzydzieści lat temu, gdy zegar wybił godzinę dwunastą,

rozdzwoniły się kościelne dzwony. Zawyły syreny. Robotnicy odłożyli narzędzia. Fabryki, kopalnie i sklepy opustoszały, a ulice zapełniły się tańcem i nadzieją.

Podczas historycznego dwugodzinnego strajku generalnego w samym środku **aksamitnej rewolucji** ludzie od Pragi po Bratysławę zjednoczyli się na nadzwyczajnej, pokojowej fali wolności, odwagi.

Dla mnie te dwie godziny są istotą tego, czym zawsze miała być Unia Europejska.

Nie chodzi w niej tylko o partie i politykę, regulacje czy rozporządzenia, rynki czy waluty.
Istotą Unii Europejskiej są przede wszystkim ludzie i ich aspiracje.
Ludzie, którzy stają ramię w ramię. W obronie wolności, w obronie wartości, z myślą po prostu o lepszej przyszłości.

Kiedy patrzę w przyszłość, na myśl przychodzą mi słowa wielkiego Václava Havla – jednego z bohaterów 1989 r. Powiedział on:

„Pracuj na rzecz jakiejś sprawy, bo jest ona słuszna, a nie tylko dlatego, że ma szansę powodzenia."

Wybrałam ten cytat, ponieważ w ciągu najbliższych pięciu lat nasza Unia rozpocznie proces transformacji, która wpłynie na wszystkie aspekty naszego społeczeństwa i naszej gospodarki.

I zrobimy to, bo należy to zrobić. Nie dlatego, że będzie łatwo.

Czasami zapominamy, że największe osiągnięcia są wynikiem odważnych działań.

Byliśmy odważni, kiedy dążyliśmy do pokoju w czasach cierpienia.
Byliśmy odważni, kiedy tworzyliśmy jednolity rynek i wspólną walutę.
Byliśmy odważni, kiedy przyjmowaliśmy do naszego grona członków naszej europejskiej rodziny, którzy zbyt długo pozostawali poza nią.

W ostatnich latach musieliśmy jednak skupić się na „tu i teraz” – na radzeniu sobie z kolejnymi kryzysami, na walce o utrzymanie naszej jedności i solidarności.

Jeżeli wyszliśmy z tej próby silniejsi – a wierzę, że tak jest – to w dużej mierze zawdzięczamy to przywództwu i determinacji mojego poprzednika. **Jean-Claude Juncker, wielki Europejczyk. Poświęcił naszej Unii swoje serce, duszę i życie, a jego dziedzictwo mówi samo za siebie.**

Jean-Claude ... z całego serca dziękujemy!

Panie Posłanki, Panowie Posłowie!

Cztery miesiące temu obdarzyliście mnie swoim zaufaniem. Od tamtej pory spotkałam się ze wszystkimi grupami politycznymi i wszystkimi szafami państw i rządów.

Wspólnie stworzyliśmy nadzwyczajny europejski zespół. Panie Posłanki, Panowie Posłowie, przesłuchaliście wszystkich członków tego zespołu.

Obiecałam Wam, że będziemy się wsłuchiwać w Wasze słowa. To właśnie zrobiłam. I nadal będę to robić, wraz z Marošem Šefčovičem i pozostałymi członkami kolegium. Przeważnie się zgadzaliśmy, ale zdarzało się, że byliśmy odmiennego zdania. Ale tak działa demokracja.

Dzisiaj, w tym miejscu, w samym centrum europejskiej demokracji, zwracam się z prośbą o Wasze poparcie dla nowego początku dla Europy.

Panie Posłanki! Panowie Posłowie!

Kolegium, nad którym dzisiaj głosujecie, składa się z osób pochodzących z różnych kultur, z różnych państw, z różnych środowisk i opcji politycznych.

Są tam nauczyciele i rolnicy, burmistrzowie i ministrowie, lekarze i dyplomaci, inżynierowie i przedsiębiorcy.

Są tam osoby, które urodziły się zanim wzniesiono mur berliński, jak i osoby, które przyszły na świat już po jego upadku. Osoby, który przeżyły dyktaturę, i osoby, które pomogły młodym demokracjom przystąpić do UE.

Jest to zespół składający się prawie dokładnie po połowie z kobiet i mężczyzn – brakuje nam tylko jednej kobiety, aby osiągnąć idealną równowagę płci. To pokazuje, że osiągnęliśmy rzeczywisty postęp, ale też że nadal mamy wiele do zrobienia.

Ponieważ jestem pierwszą kobietą, która ma być przewodniczącą Komisji, każdy członek mojego kolegium skompletuje zrównoważony pod względem płci gabinet – *po raz pierwszy w historii*. Do końca kadencji doprowadzimy do równowagi płci na wszystkich szczeblach zarządzania – *po raz pierwszy w historii.*

To odmieni oblicze Komisji.

Każdy z członków mojego zespołu wniesie swoją własną historię i perspektywę na temat Europy. Każdy będzie miał własną politykę i własne priorytety.

Wszyscy razem będziemy jednak stanowić jeden zespół, działający we wspólnym europejskim interesie. Będziemy jednym zespołem, współpracującym z Parlamentem Europejskim i z państwami członkowskimi, aby sprostać wyzwaniom, które stoją przed naszym pokoleniem.

Jesteśmy gotowi. Ale przede wszystkim gotowa jest Europa.

Moje przesłanie jest proste: bierzmy się do pracy.

Panie Posłanki! Panowie Posłowie!

Żyjemy w niepewnym świecie, gdzie wielu potężnych graczy mówi językiem konfrontacji i unilateralizmu. Ale to również świat, w którym miliony ludzi wychodzą na ulice, by protestować przeciwko korupcji i domagać się przemian demokratycznych.

Świat potrzebuje naszego przywództwa bardziej niż kiedykolwiek. Musimy współpracować z resztą świata jako mocarstwo odpowiedzialne. Musimy dążyć do pokoju i pozytywnej zmiany.

Musimy pokazać naszym partnerom w Organizacji Narodów Zjednoczonych, że mogą na nas polegać jako na liderach multilateralizmu.

Musimy pokazać naszym przyjaciołom na Bałkanach Zachodnich, że dzielimy ten sam kontynent, tę samą historię i tę samą kulturę – i dzielimy przeznaczenie. Nasze drzwi pozostają otwarte.

Dzielimy też wspólne przeznaczenie z naszymi partnerami transatlantyckimi.

Tak, mamy problemy – to nie ulega wątpliwości. Nasze więzi przetrwały jednak próbę czasu. Kiedy my prowadzimy nasze dyskusje, tysiące studentów, naukowców, przedsiębiorców i artystów tworzy *miliony* przyjaźni, kontaktów biznesowych i projektów naukowych.

Te liczne kontakty razem budują głęboką więź, silniejszą niż jakiekolwiek indywidualne nieporozumienia.

Kraje od wschodu do zachodu, od południa do północy, potrzebują, by Europa była ich prawdziwym partnerem. **Możemy kształtować lepszy ład na świecie.**

Jest to powołaniem Europy. To tego chcą europejscy obywatele.

Cieszę się, że w naszym zespole znalazł się tak doświadczony dyplomata jak Josep Borrell. Jego współpracownikami zostaną Olivér Várhelyi i Janez Lenarčič. Razem będą mogli wykonać nieocenioną pracę.

Będziemy inwestować w sojusze i koalicje, które propagują nasze wartości. Będziemy promować i chronić interesy Europy poprzez otwarty i sprawiedliwy handel. Poprzez współpracę będziemy wzmacniać naszych partnerów, gdyż silni partnerzy wzmocnią też Europę.

Moja Komisja nie będzie się bać mówić językiem zaufania. Ale to będzie nasz – europejski– sposób.

Komisja, którą chcę stworzyć i której Europa pilnie potrzebuje, to Komisja geopolityczna.

Panie Posłanki! Panowie Posłowie!

Jeżeli istnieje jeden obszar, w którym świat potrzebuje naszego przywództwa, jest to ochrona klimatu. Jest to kwestia o zasadniczym znaczeniu dla Europy – i dla świata.

Jak może nie być kwestią zasadniczą, kiedy 85 proc. ludzi dotkniętych skrajnym ubóstwem mieszka w 20 krajach najbardziej zagrożonych zmianami klimatycznymi?

Jak może nie być kwestią zasadniczą, kiedy Wenecja jest pod wodą, kiedy płoną portugalskie lasy, kiedy zbiory na Litwie są o połowę mniejsze z powodu suszy?

Takie rzeczy bez wątpienia zdarzały się wcześniej – ale nigdy z taką częstotliwością ani z taką intensywnością.

Jeśli chodzi o walkę ze zmianą klimatu, nie mamy ani chwili do stracenia. Im szybciej Europa zacznie działać, tym większe korzyści przyniesie to naszym obywatelom, naszej konkurencyjności, naszemu dobrobytowi.

Europejski Zielony Ład jest konieczny, aby zapewnić zdrowie naszej planety i naszych obywateli – a także naszej gospodarki.

Frans Timmermans jest właściwą osobą do osiągnięcia tego celu. Cieszę się, że wspierać go będą Kadri Simson, Adina Vălean i wiele innych osób.

Europejski Zielony Ład to nasza nowa strategia na rzecz wzrostu. Pomoże nam ograniczyć emisje przy jednoczesnym tworzeniu miejsc pracy.

Jej istotą będzie strategia przemysłowa, która umożliwi przedsiębiorstwom – małym i dużym – wprowadzanie innowacji, rozwijanie nowych technologii oraz tworzenie nowych rynków. Będziemy

ustanawiać standardy na skalę światową. Jest to nasza przewaga konkurencyjna. Jest to także najlepszy sposób zapewnienia równych warunków działania.

Ale wszystko to musi służyć europejskim obywatelom.

Obywatele chcą i oczekują od Europy działań w dziedzinie klimatu i środowiska. Ale potrzebują oni też przystępnej cenowo, czystej i bezpiecznej energii. Muszą posiadać kompetencje, aby wykonywać zawody przyszłości. Muszą też dojeżdżać do tych nowych miejsc pracy – albo łączyć się z nimi ze swojego domu. A my musimy zadbać o to, by potrzeby te były realizowane w sposób zrównoważony.

To zmiana pokoleniowa, która do połowy obecnego stulecia powinna doprowadzić do neutralności klimatycznej. **Zmiana ta musi być jednak sprawiedliwa i włączająca – albo się nie uda.**

Będzie ona wymagała ogromnych inwestycji w innowacje, badania, infrastrukturę, mieszkalnictwo i szkolenia. Będzie wymagała inwestycji publicznych i prywatnych – na szczeblu europejskim i krajowym.

Europa już teraz przoduje w tej dziedzinie. Unia Europejska uwzględni finansowanie działań związanych z klimatem w swoim budżecie, ale też na wszystkich rynkach kapitałowych i w całym łańcuchu inwestycyjnym.

W regionach, które będą musiały zrobić więcej niż inne, będziemy wspierać ludzi i przedsiębiorstwa w ramach ukierunkowanego mechanizmu sprawiedliwej transformacji. Obejmie to różne fundusze i instrumenty oraz przyciągnie prywatne inwestycje, których potrzebujemy.

Europejski Bank Inwestycyjny będzie zaufanym partnerem, aby pomóc nam w osiągnięciu tego celu. Jestem szczególnie zadowolona, że poczynione przez EBI postępy w umacnianiu swojej roli jako europejski bank klimatyczny, są oczywiste. Przyczyni się to do zwiększenia inwestycji w europejskie technologie i rozwiązania, których potrzebujemy.

Ale można zrobić jeszcze więcej.

Odpowiadamy tylko za około 9 proc. światowych emisji. Musimy nakłonić świat do współpracy i to już się dzieje.

Od Chin po Kanadę i Kalifornię nasi partnerzy pracują z nami nad swoimi systemami handlu emisjami. A Phil Hogan zadba o ty, by nasze przyszłe umowy handlowe uwzględniały zapisy dotyczące zrównoważonego rozwoju.

Jesteśmy tego świadomi: zmiana klimatu dotyczy nas wszystkich. Wszyscy mamy obowiązek, by działać – i siłę, by prowadzić innych.

Panie Posłanki, Panowie Posłowie!

Cyfryzacja umożliwia rzeczy, które jeszcze dla poprzedniego pokolenia były nie do pomyślenia.

Możliwość komunikowania się między sobą i dostępu do informacji na całym świecie, postępy w medycynie, ochronie środowiska, mobilności, i włączaniu obywateli. Nie ma przyszłości bez cyfryzacji. Margrethe Vestager jest osobą, która poprowadzi nas po tej drodze.

Zautomatyzujemy czynności, które są dla nas uciążliwe, np. noszenie ciężarów, lub czynności powtarzalne i to zarówno w fabryce, jak i w biurze.

Dzięki temu zyskamy więcej wolnego czasu. Czasu na to, co jest typowo ludzkie, a do czego komputery nie są zdolne, *na empatię i kreatywność*.

Roboty do opieki mogą pomóc z przenoszeniem z łóżka do łóżka, a cyfryzacja może ułatwić zadania administracyjne, tak aby pielęgniarze mieli czas na to, co jest naprawdę ważne: na rozmowę z pacjentami i *spędzanie z nimi czasu*.

Cyfryzacja umożliwi nam efektywniejsze i skuteczniejsze zarządzanie zasobami, ponieważ będziemy mogli precyzyjnie wszystko kontrolować: zużycie wody, energię oraz wszystkie cenne zasoby naszej planety.

Nie ulega wątpliwości, że cyfryzacja zmieni gruntownie nasze społeczeństwo, naszą gospodarkę i sposoby zarządzania – dzieje się to już dzisiaj.

Aby wykorzystać znaczne możliwości z tym związane, ale także ograniczyć czynniki ryzyka, musimy zagwarantować odpowiednią równowagę, tam, gdzie same mechanizmy rynkowe jej nie zapewnią. Musimy chronić zarówno nasz europejski dobrobyt, jak i nasze wartości, **musimy kontynuować naszą europejską drogę w erze cyfrowej**.

Co konkretnie chcemy osiągnąć?

Po pierwsze **musimy opanować kluczowe technologie i posiadać je w Europie.** Niewątpliwie należą do nich komputery kwantowe, sztuczna inteligencja, technologia blockchain oraz kluczowe technologie układów scalonych.

Osiągnięcie tego celu i wypełnienie istniejących luk wymaga intensywnej współpracy. Musimy połączyć nasze zasoby: środki finansowe, zdolności badawcze, wiedzę, a także sposoby przekształcania jej w praktykę.

Zrobiliśmy to w dziedzinie superkomputerów. Europa jest obecnie w trakcie nabywania jednego z trzech najpotężniejszych komputerów na rynku światowym. Jednak przyszła generacja superkomputerów powinna być budowana przez nas samych.

Po drugie – **Europa posiada kadrę naukową oraz potencjał przemysłowy, dzięki którym może konkurować w tych dziedzinach w skali globalnej – nie powinniśmy dać sobie wmówić, że jest inaczej.**

Innowacje potrzebują wybitnych umysłów, ale także różnorodności i swobodnej przestrzeni do wymiany myśli. To wszystko mamy u nas w Europie, obywatele chcą tutaj żyć, naukowcy chcą tutaj prowadzić badania i tutaj chcemy kształtować naszą przyszłość.

Po trzecie **potrzebujemy przyszłościową infrastrukturę** ze wspólnymi standardami, m.in. gigabitowe sieci internetowe oraz bezpieczne chmury obliczeniowe obecnej i przyszłej generacji.

Po czwarte – **podstawowym składnikiem cyfryzacji są dane.** Wraz z każdym kliknięciem zasilamy algorytmy, które następnie wpływają na nasze zachowanie.

W ogólnym rozporządzeniu o ochronie danych wyznaczyliśmy globalny wzorzec – musimy zrobić to samo w przypadku sztucznej inteligencji. Ponieważ w Europie myślimy najpierw o człowieku. Nie chodzi o ograniczanie przepływu danych. Chodzi o to, by określić zasady odpowiedzialnego ich przetwarzania. **Ochrona tożsamości cyfrowej jest dla nas nadrzędnym priorytetem.**

Po piąte, jednocześnie zależy nam na wdrażaniu innowacji. Obecnie zupełnie nie wykorzystuje się 85 proc. wszystkich danych nieosobowych. To marnotrawstwo.

Musimy wykorzystać ten potencjał wiedzy, który drzemie w danych. Musimy stworzyć ramy umożliwiające rządom i przedsiębiorstwom wymianę danych oraz ich bezpieczne łączenie i udostępnianie. Nie mogę sobie wyobrazić bardziej kompetentnego kandydata do opracowania takiej strategii w zakresie danych niż Thierry Breton.

Po szóste, bezpieczeństwo cybernetyczne i cyfryzacja to dwie strony tego samego medalu i obie są dla nas priorytetem.

Konkurencyjność europejskich przedsiębiorstw wymaga **rygorystycznych standardów w zakresie bezpieczeństwa, a także jednolitego europejskiego podejścia.** W tym celu musimy dzielić się wiedzą na temat zagrożeń. Powinniśmy stworzyć wspólną platformę – Europejską Agencję ds. Bezpieczeństwa Cybernetycznego o szerokim zakresie kompetencji. Tylko w ten sposób możemy wzmocnić zaufanie do gospodarki opartej na łączności oraz zwiększyć odporność na wszelkiego rodzaju zagrożenia.

To wszystko może nam się udać, jeżeli będziemy działać wspólnie i będziemy opierać się na naszych europejskich wartościach. Wówczas wierzę, że Europa będzie odgrywać wiodącą rolę również w erze cyfrowej.

Europa może to osiągnąć!

Panie Posłanki, Panowie Posłowie!

Europa może być dumna z wielu dokonań.

Jesteśmy światową potęgą handlową. Zajmujemy pierwsze miejsce na świecie pod względem wywozu wyrobów gotowych i usług. Unia jest największym źródłem i miejscem przeznaczenia bezpośrednich inwestycji zagranicznych na całym świecie.

Nasz przemysł reprezentuje najwyższą klasę światową w sektorach o wysokiej wartości; odpowiadamy przykładowo za jedną trzecią światowej produkcji satelitów kosmicznych. Nasze

przedsiębiorstwa są w czołówce, posiadając 40 proc. wszystkich patentów w dziedzinie technologii ze źródeł odnawialnych,

Powinniśmy wykorzystać potencjał zmian, jaki niesie z sobą podwójna transformacja: cyfrowa i klimatyczna, aby wzmocnić naszą własną bazę przemysłową i potencjał w zakresie innowacji.

Możemy tego dokonać tylko poprzez inwestycje.

Panie Posłanki, Panowie Posłowie, musimy zwiększyć skalę inwestycji. Od lat inwestujemy w innowacje mniej niż nasi konkurenci. To poważnie osłabia naszą konkurencyjność i ogranicza zdolność do przewodzenia transformacji.

Dlatego nie powinniśmy postrzegać kolejnych wieloletnich ram finansowych jako prostej operacji księgowej. Świat sprzed siedmiu lat w niczym nie przypomina świata za siedem lat. **Nasz budżet wymaga istotnej modernizacji.**

Wiem, że w tym obszarze mogę nie tylko polegać na doświadczeniu i umiejętnościach Johannesa Hahna. Mogę również polegać na tym zgromadzeniu.

Ale same środki publiczne nie wystarczą. Musimy dopilnować, aby inwestycje docierały tam, gdzie są faktycznie potrzebne, i w tym celu musimy dokończyć tworzenie unii rynków kapitałowych. Pomoże to usprawnić dostęp do finansowania dla małych przedsiębiorstw i przedsiębiorstw rozpoczynających działalność, by mogły się rozwijać, być innowacyjne i podejmować konieczne ryzyko.

To samo dotyczy unii bankowej. Musimy dokończyć tworzenie unii bankowej, aby nasz system finansowy był silniejszy i odporniejszy.

To zadanie powierzyłam Valdisowi Dombrovskisowi, odpowiedniej osobie na odpowiednim miejscu. Dopilnuje on, aby nasza gospodarka służyła obywatelom. Wysokiej jakości miejsca pracy, równe szanse, sprawiedliwe warunki pracy i włączenie społeczne. Valdis Dombrovskis jest świadomy tego, że zrównoważony wzrost gospodarczy wymaga zdrowych finansów publicznych.

Będzie działał na rzecz zwiększenia naszej konkurencyjności i zrównoważonego rozwoju. Konkurencyjność i zrównoważony rozwój idą z sobą w parze.

Nie powinniśmy nigdy zapomnieć, że konkurencyjny zrównoważony rozwój zawsze stanowił i stanowi istotę naszej społecznej gospodarki rynkowej.

Nazywaliśmy go tylko inaczej.

Pomyślmy o rodzinnych firmach w całej Unii Europejskiej. Tworzono je nie tylko z myślą o zysku dla udziałowców czy o kolejnych premiach. Budowano je na lata, z myślą o przekazaniu ich kolejnym pokoleniom i o zapewnieniu godnego utrzymania pracownikom. Ich fundamentem było zamiłowanie do jakości, tradycji i innowacji.

To, czym zajmujemy się dzisiaj, mogło się zmienić. Ale musimy na nowo odkryć naszą trwałą konkurencyjność, drodzy tu zgromadzeni.

W tym duchu właśnie każde z państw członkowskich zobowiązało się do osiągnięcia celów zrównoważonego rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych. I w tym samym duchu Paolo Gentiloni będzie czuwał nad realizacją tych celów. On w to wierzy, a ja wierzę w niego.

Gospodarka europejska przezwyciężyła jeden z najgorszych kryzysów gospodarczych i finansowych od zakończenia drugiej wojny światowej. Sytuacja na rynku pracy pozostaje dobra, a bezrobocie w dalszym ciągu spada.

Na horyzoncie zbierają się jednak chmury. Europa powinna więc przygotować się na to, co nadejdzie. Musimy polegać na tym, co daje nam siłę: na naszym jednolitym rynku, naszej wspólnej walucie.

Najwyższy czas dokończyć tworzenie unii gospodarczej i walutowej, aby zapewnić wzrost gospodarczy i miejsca pracy przez wzmocnienie odporności makroekonomicznej. Musimy wykorzystać elastyczność przewidzianą w pakcie stabilności i wzrostu, aby dać naszym gospodarkom czas i przestrzeń na wzrost.

Równocześnie musimy wspierać państwa członkowskie za pomocą ukierunkowanych inwestycji i reform strukturalnych. Moim zdaniem najbardziej odpowiednią osobą do tego zadania jest Elisa Ferreira.

Panie Posłanki, Panowie Posłowie!

W zeszłym miesiącu 39 osób zginęło w naczepie ciężarówki przemytników, która przemierzyła co najmniej cztery państwa UE.

To tragiczna chwila, gdy matka w Wietnamie odbiera wiadomość od swojej córki w Europie, która pisze, że nie ma czym oddychać.

Myślimy teraz o tych 39 osobach. O ich matkach, ojcach i bliskich: wszyscy zgadzamy się, że nie powinno się to nigdy wydarzyć.

Ludzie oczekują od Europy, że znajdzie ona wspólne rozwiązania problemu migracji, z którym razem się mierzymy. To jest kwestia, która nas podzieliła, ale powinniśmy uczynić krok naprzód. Potrzebujemy rozwiązań, które będą do zaakceptowania przez wszystkich.

To zadanie powierzyłam Margaritisowi Schinasowi i Ylvie Johansson. Dzięki swoim różnym umiejętnościom i odmiennym perspektywom stworzą oni wspaniały zespół.

Szanowne Posłanki, Szanowni Posłowie, jedna rzecz jest pewna:

Europa zawsze będzie udzielała schronienia tym, którzy potrzebują ochrony międzynarodowej. I w naszym interesie jest, aby ci, którzy zostają, zintegrowali się z naszym społeczeństwem.

Ale musimy również dopilnować, aby ci, którzy nie mają prawa pozostać, powrócili do swoich domów.
Musimy przerwać ten okrutny model działalności przemytników.
Musimy zreformować nasz system azylowy, nie zapominając nigdy o naszych wartościach: poczuciu solidarności i odpowiedzialności.

Musimy wzmocnić nasze granice zewnętrzne, aby umożliwić nam powrót do w pełni funkcjonującego obszaru Schengen. Musimy inwestować w nasze partnerstwa z krajami pochodzenia, aby poprawić warunki i stwarzać możliwości.

Nie będzie to łatwe, lecz pamiętajmy słowa Václava Havla: tak należy robić, bo jest to słuszne.

Migracja nie zniknie – zostanie z nami.

Dlatego też **Europa, która jest tak dumna ze swoich wartości i praworządności, musi być w stanie znaleźć odpowiedź, która będzie zarówno humanitarna, jak i skuteczna.**

Ten sam zespół pod kierunkiem Margaritisa Schinasa i Ylvy Johansson będzie odpowiadać również za zwiększenie naszego bezpieczeństwa wewnętrznego.

Zadbają oni o to, aby organy ścigania dzięki współpracy mogły sprostać nowym zagrożeniom. Dopilnują, aby Europol – nasze najlepsze narzędzie zwalczania przestępczości – działał należycie.

Panie Posłanki! Panowie Posłowie!

Kiedy byłam mała i mieszkałam w Brukseli, moja młodsza siostra zmarła na raka w wieku 11 lat. Pamiętam dojmujące poczucie bezradności moich rodziców, ale również personelu medycznego, który z takim oddaniem opiekował się moją siostrą.

Każdy z nas przeżył podobną historię lub zna kogoś, kto ma podobne doświadczenia. Rośnie liczba zachorowań na raka, ale diagnostyka i leczenie są coraz lepsze.

Europa będzie odgrywać wiodącą rolę w walce z rakiem.

Na początku przyszłego roku Stella Kyriakides rozpocznie realizację ambitnego planu walki z tą chorobą. Jest ona odpowiednią osobą, która dopilnuje, aby europejski plan walki z rakiem pomógł zmniejszyć cierpienie, jakie powoduje ta choroba.

Rzecz w tym, że Europa musi dbać o to, czym przejmują się ludzie.

Ludzie przejmują się przyszłością swoich dzieci i naszego społeczeństwa.

Kultura i edukacja są spoiwem, które łączy naszą historię z naszą przyszłością. To sprawia, że jesteśmy wyjątkowi. Nasz charakter, nasza kultura, nasza różnorodność, nasze dziedzictwo.

Jestem przekonana, że Mariya Gabriel dobrze zaopiekuje się tą teką. Dlatego mam przyjemność oznajmić, że obejmie ona tekę komisarza ds. innowacji, badań naukowych, kultury, edukacji i młodzieży.

Ludziom zależy na sprawiedliwości i równości w każdym znaczeniu tego słowa.

Dlatego powierzyłam Nicolasowi Schmitowi odpowiedzialność za wdrożenie Europejskiego filaru praw socjalnych i za walkę z ubóstwem od dzieciństwa. Nicolas Schmit przedstawi instrument gwarantujący każdemu pracownikowi w Unii sprawiedliwą płacę minimalną.

Natomiast Helena Dalli będzie liderem, jakiego potrzebujemy, aby przebić szklane sufity, bariery powstrzymujące ludzi z powodu tego, kim są, w co wierzą i kogo kochają. Te bariery muszą zniknąć! I już.

Ludziom zależy na ich prawach, wartościach i wolnościach.

Praworządność stanowi nasz fundament i nigdy nie możemy jej narażać na szwank. Musimy dopilnować, aby wszędzie respektowano i utrzymywano praworządność i aby każde państwo było traktowane jednakowo.

Musimy skoncentrować się na dialogu i prewencji, ale nigdy nie możemy zawahać się użyć wszystkich niezbędnych środków. Potrzebujemy doświadczenia i zaangażowania. Odpowiednimi osobami do tego zadania są Věra Jourová i Didier Reynders.

Dla ludzi ważne jest powietrze, którym oddychają, woda, którą piją, jedzenie, które spożywają, i natura, którą podziwiają.

Z radością oznajmiamy, że Virginijus Sinkevičius będzie kierował działaniami Europy na rzecz zachowania różnorodności i ochrony oceanów przy jednoczesnym zapewnieniu możliwości prosperowania społecznościom nadbrzeżnym zajmującym się rybołówstwem.

Janusz Wojciechowski zapewni z kolei, aby nasi rolnicy mogli również prosperować w miarę dostosowywania się do nowych realiów.

Podwójna transformacja – klimatyczna i cyfrowa – przyniesie zmiany dla nas wszystkich, ale nie miejmy wątpliwości: **rolnictwo pozostanie cennym elementem naszej kultury i naszej przyszłości.**

Potrzebujemy zrównoważonej strategii „od pola do stołu”: począwszy od dostępności kapitału dla młodych rolników, po fakt, że żywność importowana z państw trzecich musi być zgodna z normami ochrony środowiska Unii Europejskiej.

A dla ludzi ważne jest zabieranie głosu w sprawie ich przyszłości.

Frekwencja podczas tegorocznych wyborów do Parlamentu Europejskiego była najwyższa od ćwierć wieku. Ale udział w życiu demokratycznym nie kończy się w dniu wyborów.

Zmobilizujemy najbardziej aktywne osoby ze wszystkich części Unii, ze wszystkich instytucji, ze wszystkich środowisk do udziału w Konferencji w sprawie przyszłości Europy. Powinna ona

uwzględniać głos wszystkich instytucji i wszystkich obywateli, a wiodącą rolę powinien pełnić Parlament Europejski. Ze strony Komisji, Dubravka Šuica – doświadczona posłanka do Parlamentu Europejskiego – będzie z Państwem blisko współpracowała, aby zapewnić sukces konferencji.

Panie Posłanki! Panowie Posłowie!

Wszyscy wiemy, że jeden członek naszej rodziny zamierza opuścić Unię.

Nigdy nie ukrywałam, że jestem i będę zwolenniczką pozostania Zjednoczonego Królestwa w UE. Uszanujemy decyzję Brytyjczyków.

Będziemy blisko współpracować, aby rozwiązać wspólne problemy, zwłaszcza w obszarze bezpieczeństwa. Ale co do jednego nie ma wątpliwości:

Bez względu na to, co przyniesie przyszłość, więzi i przyjaźń między naszymi społeczeństwami są nierozerwalne.

Panie Posłanki, Panowie Posłowie!

Za trzydzieści lat inni w tym miejscu spojrzą na nasze działania, jak i ja to zrobiłam na początku mojego wystąpienia.

Co powiedzą?

To zależy od tego, co wspólnie uda nam się osiągnąć. Jeżeli dobrze wykonamy nasze zadanie, to w 2050 r. Europa będzie pierwszym na świecie neutralnym kontynentem pod względem emisji dwutlenku węgla.

Będzie pierwszoplanową potęgą w sektorze cyfrowym. Pozostanie gospodarką, której w największym stopniu udaje się zachować równowagę między siłami rynkowymi a aspektami społecznymi. Będzie też odgrywała wiodącą rolę w rozwiązywaniu najważniejszych globalnych wyzwań.

Jest to trudna droga, a zadanie nie jest proste. Ale razem możemy tego dokonać.

Powinniśmy czerpać inspirację z optymistycznego i pełnego determinacji ducha, który trzydzieści lat temu przyczynił się do upadku żelaznej kurtyny.

Wracając do Václava Havla, miliony Europejczyków angażują się dziś w wielu dziedzinach, ponieważ jest to właściwa droga.

Niektórzy inwestują swą energię, aby wzmocnić swoje społeczności.
Inni poświęcają czas na opiekę nad osobami starszymi lub pomagają utrzymać czystość w parku.

Jeszcze inni wychodzą demonstrować na ulicach, ale też zmieniają swój styl życia, aby przyczynić się do ochrony klimatu.

Obywatele, którzy pragną dokonać zmian.

My również – Parlament, Rada i Komisja – musimy dokonać zmian.

W tym duchu budowałam swój zespół. I w tym duchu stoję dzisiaj przed Państwem, prosząc Państwa o zaufanie.

Zabierzmy się do pracy, aby za trzydzieści lat móc powiedzieć:

„Niech żyje Europa!"

